

Johannes Clemente, *Le presunzioni come mezzo di prova secondo la pratica della S. R. Rota*, Friborgo (Svizzera) 1955, s. 88.

Ze względu na dyskutowany w nauce a ciągle aktualny w kościelnej jurysprudencji sądowej i administracyjnej problem domniemań jako środka dowodowego zaciekawia sam tytuł tej pracy. Jest to dysertacja przedłożona wydziałowi prawa uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim w celu uzyskania tytułu doktora. — Zakres opracowania jest znacznie węższy niż granice określone tytułem. Przede wszystkim autor wykorzystuje tylko wyroki Roty Rzymskiej wznowionej przez konstytucję *Sapienti consilio* z 29 VI 1908 a nie sięga do akt Roty sprzed 1870 r.¹ Po wtóre, przedmiotem rozważań nie jest całość działalności tego trybunału, który roztrząsał zagadnienia dotyczące wszystkich ksiąg kodeksu,² ale niektóre tylko rodzaje wyroków rotalnych o nieważność małżeństwa. Autor nie zajmuje się też teoretycznym badaniem, jakie są według materiału w publikowanych wyrokach Roty Rzymskiej rodzaje domniemań faktycznych, jaki jest ich walor dowodowy, tzn. kiedy stanowi domniemanie dowód pełny, kiedy półpełny, któremu z domniemań przeciwnych trzeba przyznać wyższość, jaki jest stosunek domniemań szczegółowych do ogólnego domniemania — *regina praesumptionum* o ważności aktów itp.³ Brak jest również filozoficznych rozważań o naturze domniemania faktycznego i jego sile dowodowej w zależności od braku wyjątków w przesłance o „naturalnym biegu rzeczy”. Nie ma porównania domniemań faktycznych w kościelnym prawie małżeńskim z domniemaniami przyjmowanymi w procesie cywilnym.⁴

Wykaz literatury i źródeł obejmuje 31 pozycji. Są to poza wyrokami Roty Rzymskiej od r. 1909 przeważnie podręczniki prawa małżeńskiego i procesowego. Jako wprowadzenie podaje autor na 7 stronicach rozważania na temat domniemań w prawie rzymskim, klasycznym i justyniańskim. Wbrew wynikom badań Ferriniego i Grandewitza wykazuje on z dość dużym prawdopodobieństwem, że dostrzegana dotąd dwoistość znaczeń wyrazu *praesumptio* — raz jako zwykłego przypuszczenia, raz znów jako przekonania nie wymagającego dowodów — nie jest owocem interpolacji dokonanej przez redaktorów zbiorów justyniańskich ale istniała już w okresie klasycznym jako wyraz dwu epok w ewolucji pojęć prawnych.

¹ Por. Wł. N a c h t m a n, *Trybunał Roty Rzymskiej*, Lublin 1957, s. 29 nn.

² C. H o l b ö c k, *Tractatus de iurisprudencia Sacrae Romanae Rotae*, Graetiae-Vindobonae-Coloniae 1957, zestawiał normy zaczerpnięte z wyroków Roty w latach 1909—1946 odnoszące się do poszczególnych kanonów kodeksu.

³ Z powołaniem się na 20 wyroków Roty kwestie te opracował H o l b ö c k w formie komentarza do kan. 1825—1828.

⁴ O obszernej literaturze tego zagadnienia świadczy choćby dokumentacja rozdziału o domniemaniach w pracy M. C i e ś l a k, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, I, Warszawa 1955, s. 54 nn.

Pierwszy dział (*sezione*) dysertacji obejmuje na 18 stronicach wyjaśnienia na temat dowodów w prawie kanonicznym, ich rodzajów, przedmiotu dowodzenia, obowiązku dostarczenia dowodów i stosunku przekonania sędziego — *intima convictio* do dowodów legalnych. Następnie omawia autor pojęcie domniemania, jego stosunek do poszlaki i fikcji prawnej oraz rodzaje domniemań. Jest to właściwie komentarz do kanonów księgi IV kodeksu poruszających te zagadnienia. Można by go uważać za wstęp do opracowania tematu i to wstęp ogólny, gdyż nie dotyczy on bezpośrednio materiału dostarczonego przez Rotę Rzymską. Ponieważ opisywana działalność tego trybunału przypadła również w okresie przed wejściem w życie kodeksu w dniu 19 V 1918, potrzebna byłaby wzmianka o domniemaniach w prawie przedkodeksowym.

Rozwinięcie tematu zajęło autorowi trzy piąte pracy. Odnosi się ono wyłącznie do jurysprudencki rotalnej w sprawach o nieważność małżeństwa: z powodu wady konsensu, przeszkody zrywającej występku, niemocy płciowej i różnicy kultu oraz z racji wady w formie prawnej zawarcia związku małżeńskiego. Najpierw podał autor wyjaśnienie pojęć i przepisów kodeksu a następnie wyliczył trudności w rozstrzyganiu zagadnień praktycznych i omówił stosowane domniemania ilustrując je wybranym przykładem wyroku rotalnego.

Opracowanie ma charakter więcej opisowy. Tak objaśnienia norm ustawowych, jak i uzasadnienia stosowanych domniemań są zasadniczo słuszne. Nie można jednak powiedzieć, że wyczerpano całość zagadnień z prawa małżeńskiego zawartych w publikowanych wyrokach. Szczególnie uderza brak zajęcia się przeszkodą węzła małżeńskiego i związaną z nią kwestią domniemanej śmierci współmałżonka.⁵ Niekiedy razi powierzchowność w ujmowaniu problemu.⁶ Nieliczne odnośniki zawierają przeważnie uwagi uboczne w stosunku do głównego toku rozumowania. Nie ma w nich systematycznej dokumentacji naukowej. Czasem umieszcza autor odnośniki nawiasowe w tekście. Niejednolita jest cytacja, gdyż raz są przytaczane podręczniki według liczby rozdziału, raz znów według stronic.

Praktyka Roty Rzymskiej ma wielkie znaczenie przede wszystkim dla interpretacji ustaw kościelnych. Stałe rozstrzygnięcia tego trybunału a za nim

⁵ Por. Holböck, s. 88 nn.

⁶ Np. w uw. 1 na s. 46 jest ogólnikowa wzmianka, że wyrok Roty Rzymskiej z 23 II 1951 wyjaśnił definitywnie problem rozróżnienia *ius i exercitium iuris* w kwestii wykluczenia dobra potomstwa. Nasuwa się pytanie: o co chodziło? Trzeba było przy tym wspomnieć o opinii G. Oesterle'go zaprzeczającej możliwości tego rodzaju rozróżnienia nie tylko przy wykluczeniu pozytywnym aktem woli dobra sakramentu ale również i dobra wiary i dobra potomstwa, *Consentement matrimonial, Dictionnaire de droit canonique*, IV, Paris 1944, 349 nn.

niższych trybunałów kościelnych urastają z czasem do rzędu zwyczaju interpretacyjnego, który jest w myśl kan. 29 najlepszym tłumaczem ustaw i nabiera mocy obowiązującej dla wszystkich.⁷ Po wtóre, brak przenoszenia rozstrzygnięć z wypadku na wypadek a ciągle indywidualne roztrząsanie i rozstrzyganie każdej sprawy wymaga coraz dokładniejszego wniknięcia, głębszego i wszechstronniejszego ujmowania problemów oraz większej precyzji w domniemaniach wysnuwanych z analogicznych nawet faktów. Z tego względu zrozumiałą jest rzeczą, że w wyrokach Roty Rzymskiej można zauważyć pewną ewolucję, krystalizowanie się nowych poglądów i nowych domniemań faktycznych. Powodują to również stale zmieniające się stany faktyczne w sprawach tego samego nawet typu. Autor przedstawił to zjawisko na przykładzie domniemania, iż wskutek rozpoczęcia pożycia małżeńskiego odwołany został warunek dodany do konsensu (s. 49 nn.). Podobne przykłady łagodzenia stanowiska dawnych kanonistów, odrzucania błędnych doktryn i formowania nowych domniemań faktycznych ułatwiających rozstrzygnięcie mają wielką wartość dla teorii i praktyki.

Czytelnik, który spodziewałby się po tytule, iż znajdzie wyświetlenie problemu domniemań faktycznych według praktyki Roty Rzymskiej, doznaje po przejrzeniu omawianej rozprawy w pewnym stopniu rozczarowania. Czy rozprawa ta wnosi coś nowego do studiów nad praktyką tego trybunału, trudno odpowiedzieć. W każdym razie ze względu na wspomniane zastrzeżenia nie można określić, że poziom tej dysertacji jest wysoki.

Ks. Walenty Wójcik

Roger Dorat Des Monts, *La Cause immorale (Etude de jurisprudence)*, Paris 1956, s. 173.

Z karty tytułowej dowiadujemy się, że jest to rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. Henri Mazeaud, cytowanego w literaturze autora dzieł z zakresu cywilistyki i przyjęta przez Wydział Prawa Uniwersytetu Paryskiego. Przedmiotem pracy jest wyjaśnienie zagadnień związanych ze stosowaniem art. 1131 i 1133 napoleońskiego kodeksu cywilnego a szczególnie z pojęciem przyczyny niegodziwej z tego względu, że sprzeciwia się ona dobrem obyczajom, czyli jest niemoralna. Materiał źródłowy zaczerpnął autor rozprawy z motywacji rozstrzygnięć wydanych na przestrzeni 150 lat przez sądy francuskie. Decydujące znaczenie miały przy tym wyroki sądów apelacyjnych, sądu kasacyjnego oraz sądu najwyższego. Poza tym uwzględnił autor ponad 20 komentatorów wybranych rozstrzygnięć sądowych, mniej więcej tyle rozpraw doktorskich wyjaśniających pokrewne zagadnienia szczegółowe a następnie podręczniki i francuską literaturę cywilistyczną.

⁷ Por. Holböck, s. 5.